

Marta Wryk
Os. Orła Białego 94/16
61-251 Poznań

Poznań, 16.08.2008

Szanowni Państwo!

Chciałabym w tym liście złożyć na ręce Pana dr Leszka Czarneckiego, Prezesów Fundacji: Pana Marka Grzegorzewicza i Pana Zbigniewa Derendy oraz Pani Katarzyny Oczachowskiej-Małysy wyrazy serdecznej wdzięczności a za przyznane mi stypendium. Jestem niezwykle szczęśliwa, że dzięki Fundacji LC Hart będę mogła podjąć studia wokalne w tak prestiżowej amerykańskiej uczelni, jaką jest Manhattan School of Music. Jestem również ujęta niezwykle zycziwym odniesieniem się do mojej sprawy i ciepłym przyjęciem w poniedziałkowe popołudnie w siedzibie Fundacji. Z dużym zainteresowaniem i podziwem słuchałam o Państwa programie pomocy „Pomóżmy im wrócić do życia”. To dla mnie duży zaszczyt, że moja edukacja jest sponsorowana przez Fundację Charytatywną, której podstawą działania jest prawdziwa filantropia.

Już za parę dni wyjeżdżam do USA. Czekam z wielką niecierpliwością na rozpoczęcie roku akademickiego w Nowym Jorku. Wiem, że pobyt tam będzie dla mnie ze wszech miar pożyteczny. Poza profesjonalnym przygotowaniem do zawodu śpiewaka, czyli zajęć obejmujących nie tylko technikę wokalną i interpretację, ale także aktorstwo, ruch sceniczny i dykcję, będę miała okazję w Nowym Jorku obcować z wykonawstwem muzycznym na najwyższym poziomie. Podpatrywanie wielkich artystów na deskach Metropolitan Opera czy Carnegie Hall jest dla mnie bardzo pouczające. Zresztą wielu solistów MET Opera było absolwentami Manhattan School of Music, np. Cathrine Malfitano, Dolora Zajick, Dawn Upshaw, a wiele sław prowadzi w mojej szkole kursy mistrzowskie, n.p: Marilyne Horne czy Marta Eggerth Samo życie w Nowym Jorku- mieście, które szkokuje wielością kultur, języków, religii, sposobów patrzenia na świat, jest dla mnie jak dla śpiewaczki źródłem inspiracji i refleksji artystycznej.

Przywiozę pewnie z Nowego Jorku nie tylko wiedzę i umiejętności wokalne, ale i przemyślenia i obserwacje, które pozwolą mi na kreowanie ciekawszych i bogatszych kreacji artystycznych.

Do mojego podziękowania dołączają się również moi Rodzice, Małgorzata i Ryszard Wrykowie.

Z poważaniem,

Marta Wryk

